

POSTANOWIENIE

Dnia 11 stycznia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)

SSN Antoni Górski

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. Ł.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Izby Skarbowej w P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 11 stycznia 2007 r.,

zażalenia powoda na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 5 września 2006 r.,

- 1. oddała zażalenie,**
- 2. nie obciąża powoda kosztami postępowania zażaleniowego poniesionymi przez stronę pozwaną.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 5 września 2006 r. Sąd Apelacyjny oddalił wniosek powoda o przywrócenie terminu do opłacenia skargi kasacyjnej od wyroku tego Sądu z dnia 7 marca 2006 r., odrzucił wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej od wymienionego wyroku i wniesioną od tego wyroku skargę kasacyjną odrzucił, przytaczając w uzasadnieniu następujące ustalenia i wnioski.

W dniu 27 czerwca 2006 r. powód złożył wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 7 marca 2006 r., do którego dołączył skargę kasacyjną z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych. Twierdził, że w terminie do wniesienia skargi kasacyjnej jego pełnomocnik procesowy zachorował, w związku z czym czynność tę wykonał dopiero po wyzdrowieniu. Spóźnione wniesienie skargi kasacyjnej nastąpiło zatem bez jego winy.

Zważywszy, że, zgodnie z art. 169 § 3 k.p.c., czynność procesowa dokonywana równocześnie z wnioskiem o przywrócenie terminu powinna być podjęta prawidłowo, Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności rozpoznał wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, a po jego oddaleniu wezwał powoda do uiszczenia w terminie tygodniowym opłaty od skargi kasacyjnej. Opłatę tę powód wniósł po upływie przepisanego terminu, termin ten upłynął bowiem z dniem 14 lipca 2006 r., a opłata została uiszczona w dniu 18 lipca 2006 r. Powód złożył jednak kolejny wniosek o przywrócenie terminu tym razem do wniesienia opłaty od skargi kasacyjnej, twierdząc, że przyczyną uchybienia terminowi była choroba pełnomocnika, udokumentowana zwolnieniem lekarskim. Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności rozpoznał wniosek o przywrócenie terminu do opłacenia skargi kasacyjnej, uznając, że w zaistniałej sytuacji procesowej prawidłowe opłacenie skargi stanowi odrębną czynność nie tylko o charakterze technicznym, lecz także o charakterze prawnym, decydującym o prawidłowości formalnej skargi.

Powód nie wykazał, że nie opłacił skargi w terminie bez swej winy, z przedłożonego zwolnienia lekarskiego nie wynika bowiem, by pełnomocnik powoda był obłożnie chory. Rodzaju dolegliwości nie można wprawdzie ustalić,

niemniej treść zwolnienia świadczy o tym, że chory mógł chodzić. Nie ulega wątpliwości, że w czasie choroby pełnomocnik powoda dysponował dostępem do telefonu. Z adnotacji na dowodach doręczenia korespondencji do jego kancelarii wynika z kolei, że zatrudniał pracowników administracyjnych. Już tylko te okoliczności dowodzą, że choroba nie pozbawiała pełnomocnika powoda możliwości panowania nad tokiem prowadzonych spraw i nie paraliżowała możliwości wykonywania przez jego kancelarię co najmniej części czynności, do których należy zaliczyć uiszczanie opłat. Z dowodu wpłaty wynika, że pełnomocnik powoda powiadomił o obowiązku wniesienia opłaty mocodawcę, który sam wpłacił pieniądze przekazem pocztowym na rachunek sądu. Taki zaś sposób wykonania obowiązku uiszczenia opłaty nie był w żaden sposób uniemożliwiony czy choćby utrudniony przez chorobę pełnomocnika, którego czynności ograniczały się do zawiadomienia powoda o wysokości opłaty, terminie do jej wniesienia i numerze konta sądu. Informacji takich pełnomocnik mógł natomiast udzielić telefonicznie. Zachodzą tym samym podstawy do przyjęcia, że niedotrzymanie terminu do wniesienia opłaty nastąpiło z przyczyn zawinionych przez stronę powodową, co z kolei uzasadnia oddalenie wniosku o przywrócenie terminu. Oddalenie wniosku oznacza natomiast, że powód nie dopełnił obowiązku dokonania – równocześnie z wnioskiem o przywrócenie terminu do złożenia skargi kasacyjnej – czynności polegającej na wniesieniu prawidłowo opłaconej skargi. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny na podstawie art. 171 k.p.c. odrzucił wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej jako niedopuszczalny. Ze względu na odrzucenie wniosku o przywrócenie terminu odrzuceniu podlega również – jako spóźniona – wniesiona skarga kasacyjna, termin do jej wniesienia upłynął bowiem z dniem 14 czerwca 2006 r., a skarga została wniesiona dopiero w dniu 27 czerwca 2006 r. (art. 398^o § 2 k.p.c.).

W doktrynie przyjmuje się – stwierdził Sąd Apelacyjny – że w sytuacji, w której pismo wniesione w wykonaniu obowiązku z art. 169 § 3 k.p.c. nie zostało należycie opłacone, wniosek podlega zwrotowi. W niniejszej sprawie jednak – niezależnie od tego czy wniosek zostałby zwrócony, czy odrzucony – skarga nie byłaby złożona w terminie i podlegałaby odrzuceniu.

W zażaleniu na postanowienie o odrzuceniu skargi kasacyjnej powód zarzucił, iż – wbrew odmiennej ocenie Sądu Apelacyjnego – uprawdopodobnił okoliczności uzasadniające wniosek o przywrócenie terminu, skoro wykazał, że uchybił terminowi z powodu choroby pełnomocnika. W czasie choroby bowiem pełnomocnik powoda w ogóle nie przebywał w kancelarii i nie mógł zapoznać się z treścią korespondencji, a tym samym powierzyć pracownikowi administracyjnemu czynności opłacenia skargi kasacyjnej. Dopiero po powrocie z choroby pełnomocnik zapoznał się z treścią zarządzenia i telefonicznie poinformował powoda o wysokości należnej opłaty, terminie jej uiszczenia oraz numerze rachunku, na który powinna być wniesiona. W konkluzji żalący wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy – rozpoznając zażalenie na postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające skargę kasacyjną – na wniosek strony, rozpoznaje również te postanowienia sądu drugiej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy (art. 380 w związku z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c.). Do takich postanowień należy postanowienie oddalające bądź odrzucające wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej. Z treści złożonego zażalenia wynika, że żalący kwestionuje przede wszystkim prawidłowość postanowień Sądu Apelacyjnego o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu do opłacenia skargi kasacyjnej oraz o odrzuceniu wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia tej skargi. O ich wadliwości ma przy tym świadczyć fakt, że w okresie od dnia 4 do 14 lipca 2006 r. pełnomocnik procesowy żalącego korzystał ze zwolnienia lekarskiego, a termin do wniesienia opłaty od skargi kasacyjnej przypadał na czas od 7 do 14 lipca 2006 r.

Trzeba przypomnieć, że, zgodnie z art. 168 § 1 k.p.c., przywrócenie terminu może nastąpić tylko wtedy, gdy strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swej winy. Brak winy strony w uchybieniu terminowi podlega natomiast ocenie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danej sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy. W orzecznictwie przyjmuje się, że brak winy występuje w razie choroby strony lub jej pełnomocnika, która

uniemożliwia podjęcie działania nie tylko osobiście, ale i skorzystanie z pomocy innych osób. Innymi słowy, choroba strony lub jej pełnomocnika, która nie uniemożliwia podjęcia działania choćby przy pomocy osób trzecich, nie uzasadnia przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., III CZ 79/05, niepubl.).

Żalący nie zakwestionował ustaleń Sądu Apelacyjnego, z których wynika, że w czasie choroby jego pełnomocnik procesowy mógł chodzić, kontaktować się z pracownikami administracyjnymi swojej kancelarii, a także wydawać niezbędne polecenia telefonicznie. Ograniczył się jedynie do konstatacji, że w czasie choroby pełnomocnik żalącego nie przebywał w kancelarii. Konstatacja ta – w okolicznościach niniejszej sprawy – nie jest natomiast wystarczająca do wykazania braku winy. Pełnomocnik dbający należycie o swoje interesy powinien bowiem zadbać o to, by pracownicy kancelarii poinformowali go o koniecznych czynnościach i biegnących terminach. Wniesienie opłaty należy przecież do takich działań, które pełnomocnik mógł podjąć pomimo zwolnienia lekarskiego, korzystając z pomocy innych osób.

Skoro żalący nie przytoczył argumentów mogących świadczyć o wadliwości oceny Sądu Apelacyjnego, według której choroba wykazana zwolnieniem lekarskim nie uniemożliwiała mu uiszczenia opłaty należnej od skargi kasacyjnej, postanowienie oddalające wniosek o przywrócenie terminu do opłacenia tej skargi trzeba uznać za prawidłowe. Konsekwencją oddalenia tego wniosku było natomiast kolejne postanowienie odrzucające wniosek o przywrócenie terminu do złożenia skargi kasacyjnej.

Konkludując, należy uznać zaskarżone postanowienie odrzucające spóźnioną skargę kasacyjną za prawidłowe.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. oddalił zażalenie jako pozbawione uzasadnionych podstaw, postanawiając o kosztach postępowania zażaleniowego po myśli art. 102 w związku z art. 391, art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c.